

# Dalaj Lama w obronie lasów

## Dalaj Lama w obronie lasów

Pod koniec ubiegłego roku miała miejsce w Stanach Zjednoczonych APn jedna z największych demonstracji w obronie przyrody. Pochód składający się z dwóch tysięcy uczestników, wśród których byli pacyfiści, pracownicy leśni, babcie, dzieci, postacie z życia publicznego, gospodynie domowe i hipisi, przemaszerował pod barwnymi sztandarami Ziemi szosą w głąb największego sekwojowego lasu naturalnego na świecie, który pozostaje nie objęty ochroną. Miejsce to nazywa się Headwaters Grove, a wielkie przedsiębiorstwo drzewne MAXXAM/Pacific Lumber's (PL) zamierza prowadzić tam intensywną eksploatację lasu. Oficjalnie mówi się o pozyskaniu (usunięciu) 10% drzew „martwych, umierających lub chorych” i zabranii ich przy pomocy helikopterów. Przedsiębiorstwa drzewne całkowicie ignorują podstawową ekologiczną rolę takich właśnie drzew dla zdrowia całego lasu.

Podczas tej głośnej w świecie demonstracji zabierało głos kilkudziesięciu mówców. Byli to ekologiczni aktywiści a także amerykańscy aktorzy, przemawiała znana także w Polsce z publikacji Joanna Macy oraz lama Yeshe, którego nagrodzono wielką owacją kiedy odczytał list od Dalaj Lamy skierowany do uczestników protestu:

Każdy, kto jest odpowiedzialny za wycięcie choćby jednej sekwoi spędzi wiele kolejnych żywotów w cierpieniu, pod postacią głodnego ducha lub jakiejś innej istoty piekielnej.  
Taka jest nauka Buddy.

AJK

Na podst. EF!, Mabon 1995